

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 29, kwiecień 2012 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2330

Przy okazji wielu projektów ustaw związanych z wdrażaniem prawa unijnego, na propozycje strony samorządowej odnośnie uwzględnienia dodatkowych i pożądanych zmian, strona rządowa nieodmiennie stwierdzała, że zgodnie z obowiązującymi zasadami przepisy implementujące prawo unijne nie mogą zawierać innych rozwiązań. W kontekście takiego stanowiska zastanawiające są regulacje projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Otóż ustawa ta – związana z prawem unijnym - przenosi część kompetencji ze starostów na marszałków województw. Pojawia się pytanie: czy Unia Europejska troszczy się o zakres kompetencji powiatów, czy też pewne zasady mają zastosowanie tylko wtedy, gdy na zmianach zależy samorządowi terytorialnemu...

Przywołany projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten ma na celu implementację do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy 2010/75/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 listopada 2010 roku w sprawie emisji przemysłowych. Doprowadzić to ma – jak sądzą projektodawcy – do ograniczenia niekorzystnego oddziaływania instalacji przemysłowych na środowisko poprzez skuteczniejsze zapobieganie i ograniczenie emisji zanieczyszczeń.

Przy tej okazji projektodawcy konstatują, że z ogólnej liczby ponad 3400 instalacji wymagających pozwolenia zintegrowanego 28% posiada pozwolenia wydane przez starostów i prezydentów miast. Liczba pozwoleń wydanych przez jednego starostę od 2004 roku nie przekracza 25 decyzji, przy czym w 70% starostw w tym okresie wydano mniej niż 3 pozwolenia. Około 20% starostów nie wydało dotychczas żadnego pozwolenia zintegrowanego.

Stan ten powoduje – jak twierdzą projektodawcy – takie problemy jak:

1. Trudności dla przedsiębiorców z określeniem organu właściwego do wydania pozwolenia zintegrowanego.
2. Niska jakość wydawanych pozwoleń.
3. Niejednolite wymagania i warunki konkurencji.
4. Nieracjonalne wykorzystanie zasobów kadrowych i brak stosownych instrumentów nadzoru nad systemem pozwoleń zintegrowanych w zakresie decyzji wydawanych przez starostę.

W konkluzji projektodawcy zaproponowali by od 1 stycznia 2014 roku nastąpiła zmiana kompetencji organów ochrony środowiska w ten sposób, by to marszałek województwa był jedynym organem właściwym w sprawach dotyczących:

- instalacji, dla których wymagane jest uzyskanie pozwolenia zintegrowanego;
- instalacji lub obiektów kwalifikowanych jako przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko;
- zakładów, na terenie których eksploatowana jest instalacja lub obiekt wymienione w poprzednich punktach.

Zmiana taka ma – zdaniem projektodawców – usunąć wątpliwości interpretacyjne związane z określeniem organu właściwego, poprawić jakość wydawanych pozwoleń, zwiększyć nadzór Ministra Środowiska nad systemem pozwoleń zintegrowanych, ujednoczyć linię orzeczniczą oraz wymagania i warunki konkurencji pomiędzy podmiotami tego samego rodzaju zlokalizowanymi w różnych miejscach

Marszałek zamiast starosty. Unię Europejską interesuje podział kompetencji w polskiej administracji?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 29, kwiecień 2012 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2330

na terenie kraju.

Oczywiście dyskusja nad doskonaleniem funkcjonowania administracji jest konieczna – tyle tylko, że chyba nie w takiej formie...

Grzegorz Kubalski